

Adam Matyszewski, Płock

## MUSICA SACRA

### O historii chorału słów kilka...

Edykt mediolański cesarza Konstantyna w 313 roku proklamował swobodę religii chrześcijańskiej. Po latach prześladowań rozpoczęła się chrystianizacja Imperium Rzymskiego, budowa kościołów, zakładanie klasztorów. Łacina stała się językiem oficjalnym Kościoła Zachodniego również w muzyce liturgicznej. Od V do VII wieku oprócz śpiewów łacińskich praktykowanych w Rzymie do muzyki kościelnej przenikały lokalne dialekty i manieri wokalne: we Francji (śpiew galijski), w Hiszpanii (śpiew mozarabski), w Mediolanie (śpiew ambrozjański). Śpiewy te, objęte wspólną nazwą *cantus planus*, znacznie różniły się od siebie. W VII stuleciu Pepin Mały i jego syn Karol Wielki całemu Cesarstwu próbowali narzucić wzory śpiewu rzymskiego i usunąć dialekty regionalne. Przypisywana papieżowi Grzegorzowi I Wielkiemu inicjatywa wyselekcjonowania tradycyjnych śpiewów i ustalenia ich pierwotnej formy trwała dłużej niż jego pontyfikat, bo do końca VII wieku. Ta zaaprobowana przez Kościół kolekcja, nazwana śpiewem rzymskim (*cantus romanus*), a później chorałem gregoriańskim, była kopiowana i rozpowszechniana na przełomie VIII i IX stulecia, aby w X wieku dotrzeć do Polski. Jednogłosowy chorał gregoriański z łacińskimi tekstami liturgicznymi był śpiewany wyłącznie przez głosy męskie, co nakazywała ówczesna zasada: *mulier taceat in ecclesia* (kobieta ma milczeć w kościele). Na przełomie wieków IX i X melodie chorału gregoriańskiego służyły za podstawę dla różnych form kompozycji wielogłosowych.

Chorał gregoriański, najpierw przekazywany przez tradycję ustną, utrwalono za pomocą notacji neumatycznej, która nie określała dokładnie wysokości dźwięku. Tonalność udoskonalona w XI wieku wprowadza do pisma nutowego 4 linie zamiast 2 kolorowych (czerwonej dla dźwięku F, żółtej – dla C). Reformy notacji doprowadziły do różnego odczytywania diatonicznych melodii chorału gregoriańskiego, opartych na skalach modalnych. Od XI do XIV wieku inicjatywy oczyszczenia i ujednoczenia chorału gregoriańskiego podejmowali cystersi, dominikanie, karmelici, franciszkanie, benedyktyni i inne zakony. Próby ustalenia średniowiecznej postaci chorału gregoriańskiego i spory na ten temat zaangażowały później wielu papieży, kompozytorów i badaczy. Zakończył je oficjalnie Sobór Trydencki (1542-1563) i reformy Grzegorza XII (1577), który doprowadził do wydania w latach 1614-1615 około 3000 śpiewów chorału gregoriańskiego w 2 zbiorach: *Graduale Romanum* i *Antiphonale Romanum*.

Prace nad rekonstrukcją chorału gregoriańskiego rozpoczęto w wieku XIX pod hasłem powrotu do źródeł. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był ojciec Prosper Guéranger, a kontynuowali je jego następców w opactwie benedyktyńskim w Solesmes. Podjęto badania paleograficzne najstarszych rękopisów muzycznych i odtworzono ich pierwotną wersję. Punktem zwrotnym było opublikowanie przez kanonika Gontier z Le Mans swojej pracy oraz rezultatów badań solesmeńczyków: o. P. Jausionsa i o. J. Pothiera. Prace te zyskały poparcie papieża Leona XIII i papieża Piusa X, który encykliką *Tra le Sollecitudini* z 22 listopada 1903 roku zlecił im nową redakcję ksiąg liturgicznych (tzw. *editio vaticana*). Pius XI ogłosił konstytucję *Divini cultus*, dotyczącą pielęgnowania chorału gregoriańskiego, a Pius XII wydał dwie encykliki potwierdzające dawne przepisy. W 1957 roku szkoła solesmeńska przygotowała nowe wydanie *Graduału Rzymskiego*, ostatecznie zatwierdzonego przez Sobór Watykański II zwołany przez papieża Jana XXIII (1962). Ojcowie soborowi potwierdzili wagę kultywowania tradycji chorału gregoriańskiego. W *Konstytucji o liturgii świętej*, w

rozdziale VI poświęconym muzyce, stwierdza się, że „chorał gregoriański jest śpiewem własnym liturgii rzymskiej i w liturgii on powinien zajmować pierwsze miejsce”.

